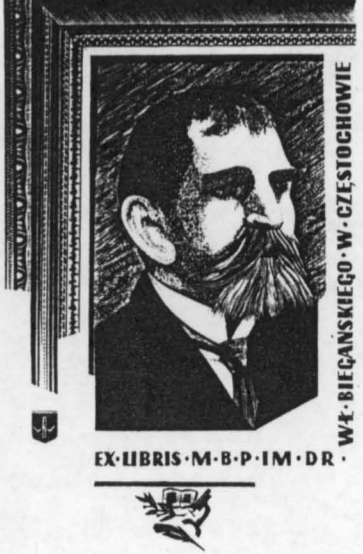


BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 1. Sroda dnia 1 Stycznia 1919 roku Cena 20 fen. Rok XIV.

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Ceny prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za odsyłanie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie — Cena pojedyńczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 38 Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

POLSKA KRAJOWA
LOTERJA R. G. O.
KLASYCZNA Warszawa, Kredytowa 4.
Na I-sze półrocze 1919 r.
Suma wygranych 8 miljonów 211 tysięcy marek.
Wielka wygrana: 750,000 marek.
Ciągnienie I klasy 13 i 14 lutego 1919 r.
Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekuńcza, 0436—

III-a LOTERJA KLASYCZNA
i a rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.
23.500 losów, na które pada połowa t. j. 11.750 wygranych i 5 premji.
Co drugi los wygrywa.
Główna wygrana 300.000 marek.
Ciągnienie I-ej klasy 10 i 13 stycznia 1919 roku.
0437— Zarząd, Warszawa, Królewska 23.

## O „dyktaturę proletarjatu."

Ostatnie wystąpienie zbrojne warszawskich mętów bolszewickich, tudzież gwałty szerzone przez czerwoną gwardję w Zagłębiu Dąbrowskiem, zapoznają nas bliżej z dotrynami socjal-demokratów, stosowanemi w praktyce. Wiemy nareszcie, co znaczy „dyktatura proletarjatu", o które walczą wyzuci z poczucia moralności towarzysze, pragnący zagarnąć władzę państwową w zbrukane krwią braćnią dłonie, w celu szerzenia rabunków, pożogi i mordu.

Propagowanie idei socjalistycznych w Polsce spowodowało zamęt, rozstrój i bezprawie, próby nietolerancji i gwałtów, wybuchy kłamstwa i oszczerstwa w uprzywilejowanej prasie, jątrzenie i podburzanie robotników, a ostatecznie pogrążanie ich w coraz głębszą nędzy.

Znakomity publicysta polski A. Świętochowski o „dyktaturze proletarjatu" czyni nader trafne uwagi na łamach „Tyg. Ilustrowanego".

W życiu społeczeństw — pisze — nie istnieją gwałtowne rzuty i przerzuty, istnieje tylko nigdy nieprzerwany rozwój. Najpotężniejsze i najdalej w przyszłość sięgające wylewy rewolucji, po wyczerpaniu energji swego rozpędu, muszą cofnąć swe fale do granic łożyska rozwojowego i w niem zamknąć osiągnięte zdobycze.

Naród polski jest masą, w której ludność wiejska stanowi tak ogromną przewagę liczebną (76 proc.), że gdyby chciała i umiała objawić zgodnie swoją wolę w wybranem przedstawicielstwie, nie dopuściłaby do władzy żadnego innego żywiołu. Ludność ta jest, z bardzo nielicznymi wyjątkami, konserwatywna, przeciwna socjalizmowi i patrjotyczna. Antisocjalistyczną i narodową jest również w większości inteligencja wiejska i miejska, przemysłowcy, kupcy (z wyjątkiem żydów) i urzędnicy. A jakkolwiek obliczać będziemy sumy ogólne i stosunki procentowe tych klas, zawsze wypadnie, że one obejmują w Królestwie Polskiem około 10 miljonów (na 13 miljonów całej ludności). Według obliczeń z r. 1913 suma robotników fabrycznych wynosiła około 316,000 a hutniczo-kopalnianych około 25,000. Przypuściwszy, że 260,000 jest zorganizowanych socjalistycznie i że drugie tyle doliczyć trzeba z proletarjatu niefabrycznego, tedy około 400,000— dorzućmy jeszcze 100,000—czyli pół miljona stanowi ów zastęp, w imię którego występują, przemawiają, działają i chcą rządzić niepodzielnie „dyktatorzy proletarjatu". Innemi słowy: dwudziesta druga (po odtrąceniu żydów) część narodu chce narzucić swą wolę całemu narodowi. Ci socjologowie „a double face", którzy, piętnując u burżuazji gwałty, nietolerancję, żandarmów i cenzorów, dorwawszy się do władzy, wprowadzają gwałty, nietolerancję, żandarmów i cenzorów, ze szczególną natarczywością domagają się wszędzie „samookreślenia", a gdy społeczeństwo chce „samookreślić" swoją większością rząd, uważają to za „reakcję" skazaną na zagładę przez „dyktaturę proletarjatu".

Wszelka dyktatura zarówno Cezarów, jak niewolników, jest wstrętna; można jednak jeszcze do pewnego stopnia pogodzić się z panowaniem rozumu, nigdy z panowaniem ciemnoty. Gdziekolwiek na czele proletarjatu stoją rozumni, uczciwi i energiczni proletarjusze, tam on wywalcza sobie ciągle i trwałe zdobycze; gdzieżsaś mu przywodzą burżuazyjni agitatorzy, tam kręci się w zaczarowanem kole ustawicznych, przeważnie bezmyślnych strajków, które, pomimo ostrego przebiegu i chwilowych zwycięstw, nie zmieniają położenia i nie wyprowadzają biedaków z nędzy.

Wobec zupełnej ruiny naszego przemysłu, zniszczonego przez Niemców, zamiast umiarkować wymagania, któreby umożliwiły jego wskrzeszenie, słyszymy o takich postawionych przez „partje" warunkach, że przemysłowcy nie chcą nawet mówić o restauracji i uruchomieniu fabryk. Czyli: proletarjat ma dyktaturę, ale nie ma chleba.

Nie jest to zdarzeniem przypadkowem, że żydzi, którzy w innych dziedzinach wiedzy tylko wyjątkowo zajmowali pierwszorzędne stanowiska, w socjalizmie są głównymi mistrzami, apostołami i fanatykami. Marx mógł urodzić się tylko wśród nich, bo tylko żyd, człowiek bez ojczyzny, bez ustalonego narodu, mieszkaniec Centralnego Hotelu, Międzynarodowego pociągu, oceanowego okrętu, mógł stworzyć teorję tak zupełnie wyzutą z uczuć narodowych. Socjalizm jest właściwie nowoczesnym mozaizmem. Dlatego żydzi tak skwapliwie, zuchwale i bez skrupułu burzą najwspanialsze i najściślej z życiem narodu związane instytucje i pomniki jego kultury. Oni ich nie rozumieją, nie kochają, więc nie cenią, oni nie patrzą na nie miłującem okiem patrjoty, ale zimnem okiem podróżnika lub nienawistnem obcorasowego fanatyka. Tak rozbić, zniszczyć, rozbestwić, obryzgać krwią i shańbić zbrodniami wielkie państwo, jak bolszewizm Rosję, mogła tylko żydowska dyktatura proletarjatu.

Tę panującą nam dziś samowładczo dyktaturę moglibyśmy szczerze błogosławić za to, że, ujawniwszy niemoc i tyranię, okazała narazie swą wartość i uwolniła nas może na długo od swych dobrodziejstw, gdyby nie szkoda, jaką nam wyrządziła w stosunkach zewnętrznych. Wyobraźmy sobie, że koalicja, która rozpoznawać będzie nasze żądania i określać nasze stanowisko wśród państw europejskich, ujrzała w nas naród zwarty, mocno zorganizowany, prawidłowo w odzyskanej swobodzie funkcjonujący, świadomy swoich własnych praw i zadań — jak życzliwie rozstrzygnęłaby sprawę polską! Tymczasem pomyślmy, co ona nam przyznać zechce, spostrzegłszy jakąś zawichrzoną i skłóconą gromadę, jakiś krzykliwy jarmark kilkudziesięciu garstkowych stronnictw, a wśród tego jakąś półdziką azjatycką masę, domagającą się własnego narodu w pożyczym narodzie, własnego domu w cudzym domu, a wszystko to razem pod władzą jakiejś ustawicznie wiecującej, wrzeszczącej, paraliżującej życie społeczne dyktatury proletarjatu! Co ta koalicja powie o nas i co powie równocześnie o zjednoczonych, zharmonizowanych Czechach!!

## Orędzie episkopatu polskiego.

Episkopat polski zwrócił się do ogółu duchowieństwa i wiernych z głębokiem treścią, podniosłem formą a wielkiem rozmiarami orędziem, poczynającem się od słów psalmisty Mirabilia sunt opera Tua, Domine.

W orędziu zobrazowana jest ostatnia doba historycznego życia naszego.

„Dał nam Bóg nanowo ziemię wielką, bogatą i piękną i wzywa nas, byśmy się coprędzej jęli budowy naszej ojczyzny".

Biskupi odzywają się do wiernych jako słudzy Kościoła, który wciąż łączył i spajał rozdzieloną na trzy części ojczyznę. Bo w Kościele katolickim Polska zespalała się duchem swoim w jedno ciało i w jeden organizm".

Ta jest i tak też było.

Przeto wiara w Boga jest tym fundamentem, na którym jedynie może się wznieść państwo. Lecz oto biskupi stwierdzają wśród budowniczych odnawiającego się państwa polskiego dążności, zmierzające do usunięcia tego nadprzyrodzonego fundamentu. Ludzie ci chcą państwa bezwyznaniowego.

Biskupi w orędziu swem wołają:

„Nie o takiej Polsce myśmy marzyli, nie za taką Polską myśmy tęsknili, nie takiej Polski myśmy pragnęli".

To też biskupi protestują w imieniu nietylko swojem, lecz i całego ludu polskiego przeciwko budowie bezwyznaniowego państwa polskiego.

Ci, co się zabrali obecnie do budowy państwa polskiego „wołają o szkołę bezwyznaniową, którą nazywają w swych programach szkołą świecką. Lecz dlaczego to pragną tem dobrodziejstwem takiej szkoły obdzielić tylko chrześcijan? Dlaczego nie myśleli nigdy o tem, aby odebrać szkoły wyznaniowe żydom?

W rozdziale II swego orędzia biskupi mówią o ustroju państwa.

„Czem jest plon w budowie państwa i ojczyzny".

Po zacytowanych ustępach ze słynnej encykliki „O demokracji chrześcijańskiej", papieża Leona XIII, jest silny zwrot przeciwko socjalizmowi, potępionemu przez Kościół.

Czem jest socjalizm w zastosowaniu dowiedła rewolucja rosyjska, wyłaniając z siebie okrutny bolszewizm i straszliwą anarchję.

Orędzie ostro i gruntownie krytykuje system rozdzielania artykułów pierwszej potrzeby, zastosowany podczas tej wojny. „Był to system, który kopjował w słabej części przyszły ustrój państwa socjalistycznego, w którem „unaradawia się" wszelką

własność na to, aby państwo porówni z wszystkim rozdawało i aby w ten sposób znikła różnica pomiędzy ubogim, a bogatym. Lecz cóż się okazało? Oto te właśnie zarządy centralne, które miały uszczęśliwić ludność, stały się dla wszystkich ciężarem nie do zniesienia, który odbierał wolność i swobodę, niesumienni zaś spekulanci kosztem ubogich bogacili się grozem publicznym".

W orędziu biskupi omawiają wszystkie główne postulaty socjalizmu i wykazują ich przewrotność i niezi-szczalność.

„Jeśli robotnikowi mówią o unarodowieniu przemysłu, to u włościan pragną obudzić i rozdmuchać chęć posiadania ziemi i w program, rzekomo narodowy, wstawiają program socjalistyczny o konfiskacie ziemi".

Tymczasem i jedno i drugie spełnionem być nie może.

Biskupi, występując przeciw zgubnym programom, nie lekceważą potrzeby zdrowych reform zarówno socjalnych, jak agrarnych, owszem uznają ich słuszność i sprawiedliwość.

Orędzie nawołuje do jedności, karcąc równocześnie samolubstwo.

„Najmilsi! Pomnijcie, że najgorsze jest wyrachowanie w życiu publicznem myśleć tylko o sobie, bo gdy przez chciwość, przez niezgodę, przez waszą ambicję osłabicie machinę państwową, wtedy największą szkodę sami odniesiecie. Czyż to nie widzimy smutnego potwierdzenia naszych słów na przykładzie sąsiedniej Rosji".

„I wogóle pamiętajcie, najmilsi, że każda reforma, nawet w sobie dobra, jeszcze musi być odmierzona względami na dobro i ustrój ojczyzny. Nigdy nie może być podyktowana na jedną tylko warstwę czy klasę".

Zaczem biskupi zwracają się ostro przeciwko agitatorom, którzy chcą u nas rozpętać szaleństwo bolszewickie.

„Agitacja, wzywająca do grabieży idzie bardziej zewnątrz, fale agitacja, roznamiętniająca lud, idzie z wewnątrz, idzie od organizacji i partji, które są i działają w kraju".

„Piętnujemy i potępiamy ich robotę, jako rozkładową i w najwyższym stopniu szkodliwą, a choć się wypierają tak zwanego rosyjskiego bolszewizmu, to jednak ściśle na nim się wzorują, wedle jego recept postępują".

Rozdział II kończy się uwagami o t. zw. pogromach żydowskich.

„Osobno ostrzegamy was, najmilsi, przed gwałtami, popełnianemi na żydach. Wiemy i znamy wasze zarzuty przeciwko nim i nie odmawiamy wam słuszności i sprawiedliwości. Ale pamiętajcie, że własną organizacją ekonomiczną potraficie się najlepiej uchronić przeciwko lichwiarskiemu podnoszeniu cen i wyzyskowi..." „My wiemy, że ajenci żydowscy w usługach bolszewizmu sami sieją burzę, która przeciwko nim się obraca". „Pomnijcie na to, że w czasach najstraszniejszych żydowskich pogromów w Rosji, polacy tak chlubnie się zapisali na kartach historji przez to, że nigdy do nich się nie przyłączyli, a żydzi się użalać chociażby na jeden najmniejszy ucisk nie mogą".

W rozdziale III orędzia wyrażona jest myśl: iż „dziś niema nawet miejsca na połowiczność, bo ta się nie ostoi.

W osobnym ustępie biskupi wzywają kobiety, żeby skorzystały z praw wyborczych i głosowały za kandydatami, hołdującymi tym zasadom, jakie w orędziu zostały wyrażone.

Orędzie kończy się podziękowaniem Ojcu św., wyzwalającym nas państwom koalicji oraz słowami uznania dla polaków, którzy w Paryżu i Waszyngtonie do zjednoczenia Polski się przysłużyły.

Gorące wezwanie do Najświętszej Panny, jako królowej Korony polskiej, jest ostatnim fragmentem tego wieńca myśli najcenniejszych całego bez małą episkopatu trzech dzielnic zjednoczonej Polski.

# Wykaz 28 obwodów głosowania

## i skład miejscowych Komisji wyborczych m. Częstochowy.

**Obwód I.**

Aleja I, Strażacka od Nr. 5—2, Nr. 31. Komisja: Kon J. — przew., Fabjański M., Watała S., Tomczyk M., Rajcom G. Siedziba—kancel. rejenta Jeżewskiego, Aleja II Nr. 22.

**Obwód II.**

Aleja 2 od Nr. 16—42 i nr. 45, n-ry parzyste, Kościuszki od Jasnogórskiej do Alei II, od nr. 1—16. Komisja: Pruszkowski R.—przewodn. Służałek S., Godlewski, Wolniak W., Daniel L. Siedziba — Stow. pracown. handl. Aleja II nr. 20.

**Obwód III.**

Aleja II od nr. 17—43 n-ry nieparzyste, Aleja III od nr. 46—75. Komisja: Mężnicki L.—przew., Orzeł W., Wolniak S., Dawid A., Helman B. Siedziba — Stow. Właściciel. nieruch. Aleja III nr. 49.

**Obwód IV.**

Ul. Kościuszki od alei II od nr. 18—72, Zelazna, Stanisława. Komisja: Maliński K. przewodn., Sobieraj L., Fijałkowski H., Frankiewicz K., Weksler J., siedziba—gimnazjum państwowe, Kościuszki 19.

**Obwód V.**

Ul. Szkolna, Piękna, Jasnogórska, Staszyca. Komisja: Paciorkowski M.—przew., Sosiński J., Gorzelak J., Skurczyński Ig., Strzelecki J., siedziba—lokal szkolny, ul. Szkolna nr. 10.

**Obwód VI**

Ul. Kamienic, Jasna, Kazimierza, Humbertowska, Mickiewicza. Komisja: Otrąbek A.—przewodn., Skupniewski A., Miller M., Kwiatkowski M., Buczkowski E., siedziba—lokal szkolny Jasna 21.

**Obwód VII**

Ul. Zielona, Nowa, Dobra, Centralna, Władysława. Komisja: Ebert F. — przew., Weber M., Chmura J., Klimkiewicz S., Widera R., siedziba — gimnazjum Słowikowskiej, Kościuszki 24.

**Obwód VIII**

Ul. Barbary, Zaciszańska, Cegielniana, Kościelna, Augustyna. Komisja. Włosiński A.—przewodn., Szczeciński S., Cioch R., Prokop A., Gronkiewich J., siedziba—lokal apteki Włosińskiego, Kamienic 7.

**Obwód IX**

U. Krakowska od nr. 1—11, Nowy Rynek, Targowa. Komisja: Orłowski Z.—przew., Czerny M., Bokowski L., Sojka A. L., Rodał S., siedziba—lokal szkolny ul. Krakowska nr. 15.

**Obwód X**

Ul. Krakowska od nr. 11—68. Komisja: Chochoł P.—przew., Chadziński E., Majchrzak H., Błaszczak M., Starke J., siedziba—lokal szkolny Krakowska 24.

**Obwód XI**

Ul. Krakowska, przedłużenie ulicy od nr. 69 z fabr. Motte, Stawowa, Mała, Mokra. Komisja: Kanczewski A.—przewodn., Grochowski A., Gawroński A., Knap A., Frenkiel M., siedziba—lokal szkolny Krakowska 25.

**Obwód XII**

Ul. Strażacka od nr. 2 do 27, Dojazd, Fabryczna, Piotrowska. Komisja: Gawędzki A., Grochowski Z., Tatarowicz W., Augustyniak A., Najman G., siedziba—Stow. Rzemieślnicze Aleja I nr. 9.

**Obwód XIII**

Ul. Senatorska, Koszarowa, Mostowa, Spadek, Kozia. Komisja: Zboiński A.—przewodniczący, Eger A., Trzeciakowski A., Worzyński A., Landsztejn M., siedziba—gimnazjum VIII Chrzanowskiej Kościuszki nr. 9.

**Obwód XIV**

Ul. Ogrodowa od nr. 1—62. Komisja: Markiewicz W.—przew., dr. Wolberg A., Roman E., Fidyk T., Golster M., siedziba—Ogrodowa 28.

**Obwód XV**

Ul. Ogrodowa od nr. 63—80, Wały prawe, Krótka, Kawia, Stodolna. Komisja: Gładych L.—przew, Piotrowski L., Kupski J., Radoszewski A., Lederman C., siedziba—gimnazjum Kośmińskiego, Kościuszki nr. 7.

**Obwód XVI**

Ul. Nadrzeczna, Prosta. Komisja: Hamburg Jan—przew., Kopydłowski J., Kanczewski J., Zieliński A., Brocki F., siedziba—lokal Straży ogn. Strażacka 23.

**Obwód XVII**

Ul. Garncarska. Komisja: Krakowiecki K.—przew., Janik, Gładych T., Pucek S., Helman I., siedziba—lokal szkolny, Kościuszki 13.

**Obwód XVIII**

Ul. Parkitka, Podkule, Stara, Biała, Rocha. Komisja: Pietrzykowski K—przew., Dawid J., Dubiel A., Oczko J., Wróbel W., siedziba—lokal szkolny, Wieluńska 16.

**Obwód XIX**

Ul. Warszawska od nr. 23—94. Komisja: Sztyller Z.—przew., Augustyniak A., Borowicz T., Goldsztejn S., Birnewajg A., siedziba — lokal szkolny, Wały prawe nr. 2.

**Obwód XX**

Ul. Stradomska, Nowokielecka, Ciasna, Dzika. Komisja: Trawiński R.—przewodn., Jakubowski W., Budrzewski P., Bolzom F., Stypułkowski S., siedziba—lokal szkolny Kościuszki 24.

**Obwód XXI**

Ul. Wieluńska od nr. 3, od domu paralityków, Rynek Wieluński, Parkowa. Komisja: Waręski B.—przew., Bociański A., Kaniecki M., Kuśnierek F., Lewkowicz J., siedziba—lokal szkolny, Wieluńska 14.

**Obwód XXII**

Ul. Wieluńska od 4—30 na prost parku, Giemna, św. Jana, Pomologiczna, Głęboka, Krasińskiego, Brzezińska, Kiedrzyńska, Myśliwska. Komisja: Bzowski S. — przew., Kurpiński M., Wiktorowicz E., Fijałkowski, Kokożycki J., siedziba—gimn. ss. Nazaretanek, Szkolna 13.

**Obwód XXIII**

Stary Rynek, Warszawska od 1 — 23. Komisja: Nowak E.—przew., Wajnberg L., Błaszczyński C., Olczyk S., Goldman J., siedziba—lokal szkolny, Aleja II 35.

**Obwód XXIV**

Kule, Cmentarna, Tartakowa, Wały lewe, Warszawska od nr. 14 do 128. Komisja: Kozankiewicz J.—przewodn., Imich J., Więcławski J., Kardasz S., Nanys B., siedziba—gimnazjum Buszówny, Jasnogórska nr. 24.

**Obwód XXV**

Zawodzie lewa strona: ul. Mirowska, Dzielna, Majowa, Marysia, Kątna, Stroma, Bociania, Zabia, Wodna, Farbiarska, Rybia, Zory, Kusięta, Piotra, Złota. Komisja: Swierzy A.—przew., Markowski T., Jagodziński W., Wypchlak P., Torbeczko D., siedziba—lokal szkolny, dom Maja, ul. Majowa 7.

**Obwód XXVI**

Zawodzie prawa strona: ul. Olsztyńska, Nowomiejska, Teofila, Kaczorowska, Henryka, Gołębia, Wąska, Garbarska, Bystra, Srebrna, Śliska, Palmowa, Bratnia, Górki, Topolowa, Zgodna, Miodowa, Czysta, Widna, Kucelin, Dębie. Komisja: Biernacki M.—przew., Baranski A., Kaczmarek W., Woślik R., Krauze M., siedziba—po sklepie „Jedność", ulica Bratnia nr. 25 na Zawodziu.

**Obwód XXVII**

Ostatni Grosz: ul. Bielańska, Bolesławska, Bór, Dolna, Franciszkowska, Górna, Kościelna, Krótka, Ludwikowska, Mokra, Mostowa, Nowa, Polna, Sadowa, Spadek, Wąska, Wronia. Komisja: Kreter K. — przew., Klecha L., Kurdacz W., Zębik A., Kutek A., siedziba—fabryka Częstochowianka, Krakowska 1.

**Obwód XXVIII**

Ul. Botaniczna, Bąkowska, Kardkowa, Krakowska, Leśna, Łąkowa, Niska, Piękna, Orla, Ostatnia, Wesoła, Sosnowa, Wspólna, Zielona, Źródlana, Żelazna. Komisja: Widera Z.—przew., Siemiński J., Gurtman J., Lasota K., Jankowski F., siedziba—lokal szkolny, dom ul. Piękna Ostatni Grosz.

**Wszystkie biura Komisji wyborczych rozpoczną swą czynność od czwartku 2 stycznia b.r. od godz. 9 rano i czynne będą do 1 po poł. i od g. 3 do 7 wieczorem.**

## Do gmin.

Biuro Pracy Społecznej (Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30) wydało do gmin odezwę treści następującej:

Po stu latach panowania obcych a wrogich nam sił, naród polski stał się znowu gospodarzem swej ziemi, panem swego mienia i woli.

Odtąd na barki jego spadają wielkie zadania skupienia wszystkich wysiłków ku postawieniu swego życia pod względem kulturalnym i gospodarczym narówni z ludami Zachodu Europy, które miały możność swobodnego rozwoju i dzięki temu znacznie uprzedziły Polskę.

W podniesieniu narodu polskiego do poziomu narodów cywilizowanych, w przygotowaniu do równej walki o byt, wielką rolę muszą odegrać gminy, jako jednostki samorządne najbardziej zdolne do wyczucia potrzeb szerokich warstw ludności.

Dla poznania potrzeb i zadań gospodarki gminnej i wskazania dróg wiodących do wypełnienia ich, potrzeba, aby przedstawiciele gmin odbyli wspólną naradę. Naradę tak zwołuje Biuro Pracy Społecznej, które służy już od dłuższego czasu społeczeństwu polskiemu pomocą i radą w sprawach publicznych.

Na zjazd ten, który odbędzie się w dniu 3 i 4 stycznia r. 1919 w Warszawie, prosimy przedstawicieli wszystkich gmin Królestwa. Delegaci winni być wybierani przez Rady gminne, powstałe z wyboru. Dopuszczeni mogą być w charakterze gości poza przedstawicielami gmin jednostki, biorące udział w życiu społecznem prowincji.

Przybywający na Zjazd delegaci opatrzeni być winni w zaświadczenia na piśmie, że są upoważnieni do reprezentowania gminy na Zjeździe.

Biuro Pracy Społecznej.

—

Obrady Zjazdu rozpoczną się 3 stycznia r. 1919 o godz. 3 i odbywać się będą w sali Towarzystwa Hygienicznego w Warszawie na ulicy Karowej. Bilety wejścia będą wydawane delegatom tamże o godz. 9 rano.

Na porządku dziennym obrad Zjazdu będą następujące sprawy:

1. Wybór prezydjum.
2. Zatwierdzenie regulaminu obrad i porządku dziennego.
3. Podstawy prawa o samorządzie gminnym. Referat Biura Pracy Społecznej.
4. Zadania gospodarcze samorządów gminnych (komasacje, meljoracje, drogi i odbudowa). Referat Związku kółek rolniczych.
5. Sprawy aprowizacyjne. Referat Związku T-w spożywczych.
6. Wiejskie straże ogniowe. Referat T-wa Ubezpieczeń od ognia.
7. Sprawa finansów gminnych. Referat Biura pracy społecznej.
8. Stosunek gminny do powiatu. Referat.
9. Współdziałanie gmin. Referat.
10. Wyjaśnienie Ustawy wyborczej do Sejmu.

Biuro pracy Społecznej ułatwi delegatom otrzymanie noclegów i wszelkich informacji.

# Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

### Marynarze grożą.

Berlin. — Marynarze rozsiewają wiadomość, że znajdująca się w Berlinie dywizja marynarki zwróciła się do Hamburga, Kielu i Bremerhaven do marynarzy tamtejszych o pomoc i że z wymienionych miast miało wyruszyć do Berlina 30,000 marynarzy.

### Pogromy w Berlinie.

Wiedeń. — Z Berlina donoszą do Deutscher Volksblatt: We czwartek w kilku miejscach w mieście przyszło do wykroczeń przeciw sklepom żydowskim. W plądrowaniach wziął udział żołnierze. Na zgromadzeniach żołnierskich żądano wydalenia Róży Luxemburg z Berlina.

### Manifestacja polska w Paryżu.

Jak donosi „Głos narodu", przed kilku dniami odbył się w Paryżu wspaniały pochód ze sztandarami polskimi i godłami głównych miast zjednoczonej Polski. Każdej serce, bijące przychylnie dla Polski, radował widok srebrnego orła śląskiego, bogatych lwów gdańskich, niedźwiedzi chełmskich i Pogoni litewskiej.

Na czele pochodu kroczył dziarsko oddział wojska polskiego, przybyły z frontu zachodniego; piersi żołnierzy okryte były odznakami waleczności. Orkiestra wojska polskiego grała naprzemian „Marsyljankę" i „Jeszcze Polska nie zginęła". Tłum wznosił okrzyki na cześć Polski — polacy odpowiadali okrzykami na cześć Francji i Clemenceau'a. Zaś

pują go przed ministerjum wojny generał Archinard, pierwszy organizator armji polskiej; Clemenceau wyjechał do Strasburga, a towarzyszą mu Dmowski, prezes komitetu narodowego w Paryżu i generał Haller, naczelny komendant wojska polskiego, walczącego na obczyźnie za sprawę polską.

## Do obrony Chełmszczyzny.

Niedawno minęły chwile, gdy na ziemi Chełmskiej lały się potoki krwi. Długie lata panowania carskiego, potem krótki lecz srogi okres wojny i okupacji, wreszcie traktat brzeski... Serca całej Polski poruszył los Ziemi Chełmskiej. Gdy została zagrożona układem Czernina, Kühlmana i Trockiego, cała Polska mocnym zaprotestowała głosem.

Lecz mało protestu; potrzeba było czynu, a dziś go potrzeba jeszcze więcej!

Znów jest zagrożona Ziemia Chełmska.

Bandy hajdamackie zzewnątrz, wstrętna agitacja anarchizująca kraj wewnątrz, to wrogowie którzy zdobywszy kresy, przeć będą dalej do kraju i burzyć budowę państwa.

Państwo Polskie zwłaszcza tu na kresach znaleźć musi należyte oparcie w wojsku. Trzeba je przeto organizować.

Tworzące się wojsko kresowe potrzebuje żołnierzy i podoficerów. Wzywa się polską młodzież akademicką by potwierdziła czynem wielokrotne uchwały swoje w sprawie Chełmskiej, zaciągając się na kresy gdzie brak sił inteligentnych utrudnia wszelką pracę wojskową.

Wszyscy zdolni do wojska, którym nie obojętną jest sprawa Chełmska, którzy nie boją się pracy ciężkiej, ni poświęcenia choć by życia swego dla świętej sprawy, niechaj jadą wprost do Chełma i meldują się do służby wojskowej na kresach.

Woła was Ziemia Chełmska i głos ten usłyszany być musi w całej Polsce!

Dowództwo Wojskowe Okręgu Chełmskiego.

Chełm, dn. 23 grudnia 1918 r.

# Sprawy polskie.

### Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego.

Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 29 grudnia:

Dnia 28-go b. m. zaatakował nieprzyjaciel, wzmocniony oddziałami Petlury, ze wschodu i południa Lwów. Nasze w tych kierunkach wysunięte oddziały cofnęły się przed przeważającemi siłami na linję Pasieki Miejskie, Personówka i Kulparków. Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała miasto, nie wyrządzając większej szkody.

Słabszy atak ukraiński na Mszanę (na zachód od Lwowa) odparto.

Sytuacja koło Chyrowa i Rawy Ruskiej nie zmieniona.

Na Wołyniu nie było ważniejszych wydarzeń.

Na Orawie i Spiżu spokój.

Szef sztabu generalnego.

## Przyjazd Paderewskiego odroczony.

Warszawa dnia 30 grudnia..

**„Komunikują „ze Skalmierzyc urzędowo, że przyjazd państwa Paderewskich odłożono na parę dni. Wysłany pociąg nadzwyczajny wraca do Kalisza".**

### Stan wojenny w Warszawie.

W związku z wypadkami ostatniej doby, ogłoszony ma być w Warszawie stan wojenny.

### Rząd polski przeciw gwałtom niemieckim w Poznaniu.

Telegram iskrowy, wysłany przez p. ministra spraw zewnętrznych do francuskiego prezesa ministrów i ministra wojny z powodu gwałtów niemieckich w Poznaniu, brzmi jak następuje:

Georges Clemenceau,

Prezes Ministrów i Minister Wojny w Paryżu.

Warszawa, 28 | 12. 1918 r.

Przed chwilą otrzymaliśmy z Poznania wiadomość, że tłum cywilnych i żołnierzy niemców napadł w dniu 26 bm. na gmach Naczelnej Rady Ludowej, gdzie wywieszone były sztandary państw sprzymierzonych. Mimo oporu polaków, niemcy zerwali siłą te sztandary oraz zrobili użytek z broni palnej, posiłkując się karabinami i mitraljezami. Z obu stron ilość ofiar jest znaczna.

Rząd polski protestuje energicznie przeciw tej brutalnej napaści, która stanowi obrazę honoru zarówno Polski, jak i wszystkich państw sprzymierzonych.

Zwracam się za pana pośrednictwem do rządów państw koalicji z prośbą o interwencję i o zażądanie od rządu niemieckiego uroczystego zadośćuczynienia oraz dostatecznych gwarancji, że na przyszłość niemieccy mieszkańcy Polski z zaboru pruskiego powstrzymają się od podobnych ekscesów i nie będą dopuszczali się na ziemi polskiej czynów, które obrażają Polskę i państwa sprzymierzone.

Minister spraw zagranicznych
L. Wasilewski.

### Knowania hakaty.

Niemieccy członkowie rady żołnierskiej w Poznaniu przygotowali podstępnie próbę usunięcia z rady polskich członków. W tym celu zwołano zebranie mężów zaufania załogi poznańskiej, nie zawiadamiając o tem polskich członków. Zebranie miało rozwiąć uchwały, usuwające polaków od udziału w zarządzie. Dzięki protestowi polskiego uczestnika zebrania, Hulewicza, do którego przyłączyła się i znaczna liczba niemców i opuściła wraz z polakami zebranie, próba zamachu była unicestwiona.

### Sprawa Śląska Górnego.

Z Poznania wysyłane są w ostatnim czasie pisma poufne do wybitnych osób na Śląsku Górnym z zapytaniami, czy byłyby skłonne pomającem nastąpić obsadzeniu Śląska Górnego, przez polaków objąć pewne urzędy administracyjne. W razie zgody odwiedzić te osoby mogą polscy mężowie zaufania. W pewnym konkretnym wypadku wizyta ta nastąpiła. Owym mężem zaufania był urzędnik sejmu dzielnicowego polskiego w Poznaniu.

Z tego samego źródła donoszą, że wkroczenie polaków spodziewane jest w pierwszym tygodniu stycznia.

### O zajęcie Gdańska.

Z Gdańska donosi „Deutsche Allg. Ztg" następujące wieści sensacyjne:

Wśród ludności niemieckiej w Gdańsku zapanowało silne zaniepokojenie. We wtorek przybył do Gdańska Paderewski, który upatrzony jest na prezydenta rzeczp. polskiej i był przyjęty przez przedstawicieli tutejszych polskich stowarzyszeń. W ciągu dnia przybyło do Gdańska kilku polskich przywódców w liczbie których przybyło też trzech oficerów angielskich. Zdaje się, że uchwały, które powzięto przedostały się do wiadomości publicznej, bo w drugi dzień świąt pojawiły się w mieście odezwy, pochodzące najwidoczniej ze strony niemieckiego narodu. W odezwach tych zwraca się uwagę na „niebezpieczeństwo", zagrażające miastu. Polskie wojsko — wywodzą te odezwy—już w dniach najbliższych zajmie Gdańsk. Polska komisja jedzie do Poznania i tam spotka się z delegacją polską ze Szwajcarji.

Wiedeń. — „N. Fr. Presse" donosi z Gdańska, że w kołach niemieckiej ludności w Gdańsku panuje wprost panika. Dowiedziano się, że na naradzie przywódców polskich zapadły następujące uchwały: Polskie wojsko wyląduje w Gdańsku. Wojsko gdańskie, które sprzyja polakom, przyłączy się do polskiego wojska, miasto będzie zajęte, postawi się rząd niemiecki wobec faktu dokonanego.

## Rozwiązanie szwadronu w Błoniu.

Otrzymujemy poniższy komunikat urzędowy:

„W związku z zajściami w Błoniu donoszą nam ze sfer wojskowych, że oddział tam konstytujący rozwiązano. Naczelne dowództwo wydało następujący rozkaz:

„Z powodu zajścia w szwadronie wojewódzkim w Błoniu d. 4 b. m., gdzie wskutek braku odpowiednich zarządzeń dla zabezpieczenia i służby wewnętrzej możliwe było, że tłum z setek ludzi był w stanie wtargnąć do koszar i szwadron rozbroić, zarządzam rozwiązanie tegoż szwadronu i dochodzenie sądowe w sprawie zajścia. Oficerowie, ludzie, konie i materjał szwadronu zostają rozdzieleni między trzy pułki ułańskie. Fakt rozbrojenia szwadronu przez garstkę napastników świadczy nie tylko o braku organizacji i dyscypliny, ale jest dowodem, że niewpo-

---

## PRZEZ ZAKOPCONE

### ▫▫▫ SZKIEŁKA. ▫▫▫

Rok 1919 schodzi na ziemię osłonięty nimbem tajemniczości. Co nam przyniesie? — nasuwa się na myśl pytanie. Czy trwały pokój pomiędzy zwaśnionemi narodami, czy też rozpłomieni nowe zarzewie walk domowych?

Wprawdzie nie jestem przesądnym ale przestraszają mnie fatalne 19 tki. Sądząc z wydarzeń ostatniej doby, należy przypuszczać, iż czekają nas wielkie niespodzianki. Pomimo wszystko myśl o powszechnym pokoju i powrocie do normalnych warunków bytowania wprawia bardziej uczuciowe jednostki w stan radosnego podniecenia.

Rok 1919 rozpoczyna się dla nas pod znakiem wielkiego przewrotu politycznego, jaki bezsprzecznie stanowi zwołanie Sejmu ustawodawczego na zasadzie pięcioprzymiotnikowego prawa głosowania.

Niewiasty polskie mogą z dumą o sobie powiedzieć, że są pierwszemi kobietami, które uzyskały prawa polityczne, o jakie od szeregu lat prowadzą bezowocną walkę angielskie sufrażystki. To też słusznie niewysłowiona radość rozpiera pierś polskiej kobiety, od czubka pióra na kapeluszu do gumowych obcasów poczuła się ona obywatelką kraju w całem znaczeniu tego słowa, obywatelką, powołaną do szczytnej misji obalenia partyjnego rządu, rozszerzenia granic ojczyzny i założenia trwałych podwalin pod gmach demokratycznej Rzeczypospolitej polskiej. Nic więc dziwnego, że niewiasty częstochowskie różnego stanu, wieku i autoramentu, począwszy od nieletnich panienek a kończąc na babciach zbierają się stale na wiece przedwyborcze, rozprawiając obszernie i wyczerpująco o zadaniach polki — obywatelki.

Z tego obrotu rzeczy jednakże niewszyscy mężczyźni są zadowoleni. Zwłaszcza anormalny stan rozpolitykowania niewiast daje się sroda we znaki potulnym niewolnikom małżeńskiego pantofla. Wskutek częstych wieców przedwyborczych, na które udają się zwykle żony, córki, służące, mniej lub więcej wylysiałe głowy rodzin muszą na podwieczorki i kolacje uczęszczać do publicznych jadłodajni. Zwykle tedy w czasie zebrań przedwyborczych kobiecych cukiernie i restauracje bywają przepełnione mężami i ojcami rodzin.

W narożnej cukierni, w której do niedawna żywo omawiano sprawę socjalizacji kobiet w bolszewickiej Rosji, obecnie na porządek obrad wypłynęła aktualna kwestja wyborów do Sejmu ustawodawczego. Co wieczór zbiera się tam grono rozpolitykowanych biuralistów, hałaśliwie seimitujących nad zagadnieniami chwili bieżącej.

— Źle będzie z nami, panie profesorze! — rozprawia jakiś otyły egomość, kładąc do ust trzy tortowe ciastka mikroskopijnych rozmiarów.

— Wytrzymamy jakoś: okres wyborów już niedaleki, a sądzę, że po wyborach niewiasty nasze wkrótce się utemperują.

— Ja myślę, że wojowniczy okres i anarchja domowa potrwa dłużej.

— W takim razie zmusimy nasze obywatelki do pokoju metodą marszałka Focha.

— Ech, pana się ciągle żarty trzymają!

— A pan radca stale o wyborach mowi nie żarty?

— No naturalnie.

— Nie sadzłem, tyle pan połknął ciastek!...

Przy drugim stoliku słychać urywek rozmówki na temat świątecznych wrażeń:

— Takich świąt nie miałem przez cały czas wojny — opowiada zrozpaczonym głosem jakiś młody „tyran" wieczującej małżonki.

— Nie dostał pan żadnej gratyfikacji zapewne? — zauważył sąsiad, siedzący już od dwóch godzin nad szklanką czarnej kawy.

— Zupełnie nie z tego powodu.

— Może jakie nieszczęście?

— Ależ nie! powód całkiem błahy: wyobraź pan sobie, zostałem na całe święta bez odrobiny cukru. Akurat przed świętami w całem mieście zabrakło tego artykułu.

— W sklepach Deputacji przecież wydawano cukier.

— Nie we wszystkich. Ja miałem jednak szczególne szczęście... Opowiem panu całą historję...

W wigilję świąt, wchodząc do kuchni, zastałem śmiejącą się do rozpuku kucharzę.

— Z czegóż się tak śmiejesz, Kasiu? — zapytałem ze zdumieniem. A ona mi na to:

— Oj, bo proszę pana, w tych sklepach żywnościowych taki tłok przed świętami, że już całkiem głowy potracili...

— Mówże, co się stało?

— Niby pani posłała mię po mąkę pszenną...

— A tobie pewnie dali żytniej?

— Nie... tylko mi wycięli kartę na cukier.

— Ach, ty gapo!

— .. A ta panna, co wydaje farynę, pomyliła się i dała mi torbę ze solą!..

Przy tych słowach narrator i słuchacz wybuchnęli głośnym śmiechem.

Z opowiadania niefortunnego małżonka wnioskować należy, że i święto Nowego Roku upłynie mu niezbyt wesoło, bowiem opłakane stosunki aprowizacyjne nie prędko się polepszą.

Przy obecnych warunkach uboższa ludność karmi się i ogrzewa jedynie nadzieją, owym wyłącznym produktem żywnościowym, nieobjętym dotychczas lichwą spekulacyjną. Wszystko inne — to „ersatze" w dodatku sowicie przepłacane. Szczerości — ani krzty!

Nawet życzenia noworoczne, ów idealny fluid naszych sentymentów przybrał w dzisiejszych zmaterjalizowanych czasach fałszywe zabarwienie. Głośno nam życzą przyjaciele: „sto lat zdrowia i wszelakiej pomyślności", a w duchu szepczą: „abyś ostatnie palto zaniósł do lombardu". Te ciche życzenia są widocznie szczersze, bo częściej wszak słyszymy, że ktoś ostatnie palto zastawił, a rzadziej się zdarza, żeby ktoś przeżył sto lat i cieszył się dobrem zdrowiem.

Niezależnie jednak od tej podwójnej buchalterji życzeń autor słów powyższych z okazji Nowego Roku przesyła wszystkim czytelnikom „Gońca Częstochowskiego" głośne ciche życzenia, obyśmy jak najrychlej doczekali tej chwili, gdy nad zjednoczoną Polską zabłyśnie słońce zgody i narodowej jedności.

Acer.

jono w żołnierza najprostszych zasad poczucia żołnierskiego.

W obecnych przełomowych czasach winno się żołnierzom wpajać głębokie poczucie nieustannej służby narodowej, poczucie iż zejście z jakiejkolwiek placówki jest hańbiące.

Wysokie poczucie honoru przekazane nam świetnemi tradycjami armji polskiej nie może być poniżone przez zajście tego rodzaju.

Interes organizującej się siły zbrojnej narodu narzuca obowiązek odparcia wszelkich ataków zkądkolwiekby pochodziły. Broń daje naród żołnierzowi nie po to, aby ją składał, lecz aby nią bronił najżywotniejszych jego interesów.

*Józef Piłsudski.*

**Bolszewicy w Zamościu.**

Lublin. — Gazety tutejsze donoszą: W Zamościu w sobotę, po południu tłum uzbrojonych bolszewików w tem sporo żydów, napadł na koszary żandarmerji i rozbił ją. Około stu żołnierzy przyłączyło się do zbuntowanych. Major Tosaro wraz z oficerami i garstką wiernych żołnierzy postanowił bronić się w koszarach do upadłego. Nadeszła tymczasem odsiecz z Lublina pod komendą majora Liss, zajęła z pomocą kulomiotów dworzec i rozbiła doszczętnie bolszewików. Dopomogli jej do tego zbuntowani wczoraj żołnierze, którzy oddali się teraz pod rozkazy majora Lisa i wspólnie z jego oddziałem walczyli przeciw bandzie bolszewickiej. Major Lis wziął do niewoli wielu bolszewików, w tem sporo żydów.

## Z wiecu rzemieślników.

W „Ognisku Robotniczem" odbył się w ub. niedzielę wiec rzemieślników majstrów i czeladzi, oraz członków „Ogniska Robotniczego". Po zagajeniu wiecu przez prezesa Stow. Rzemieślniczo - Przemysłowego pana Szmerdta, powołano na przewodniczącego p. Smugę, który zaprosił do stołu prezydjalnego, p. Kisera i Misiorowskiego. Następnie zabrali głos delegaci z Warszawy: jeden z majstrów i jeden z czeladzi, którzy zaznaczając w dobitny sposób zgubną działalność obecnego rządu, wzywali do spełnienia sumiennie obowiązków narodowych, przez wybór na posłów mężów takich, którzyby pod hasłem „Bóg i Ojczyzna" energicznie bronili sprawy rzemieślniczej, w przyszłym Sejmie polskim. Po przemówieniu jeszcze innych mówców, przewodniczący p. Smuga odczytał deklaracji rzemieślników treści następującej:

1) Wyrażamy wdzięczność narodom koalicyjnym i ich rządom za wskrzeszenie państwa polskiego, jako koniecznego warunku do zawarcia pokoju z państwami, które dopuściły się zbrodni nad narodem polskim przez rozbiory naszej ojczyzny.

Oświadczamy, że naród polski uważa siebie za współwalczącego z państwami koalicji przeciw przemocy państw zaborczych i niszczycielskiego bolszewizmu, zkądkolwiekby pochodził.

8) Wyrażamy uznanie Komitetowi Narodowemu w Paryżu za jego wytrwałą i skuteczną obronę interesów Polski u narodów i rządów koalicji.

4) Żądamy natychmiast trójdzielnicowego rządu Narodowego wobec rozpoczęcia obrad kongresu pokojowego, żądamy jak najenergiczniejszej obrony kresów i utrzymania w kraju porządku, uruchomienie warsztatów pracy i zaopatrzenie kraju przy poparciu koalicji w żywność, surowce i narzędzia do pracy.

5) Wzywamy mieszczaństwo polskie i włościan do zgodnego współudziału w wyborach do sejmu pod hasłem „Bóg i Ojczyzna".

6) Żądamy, aby uwzględniono w wyborach do przyszłego Sejmu kandydatury organizacji rzemieślniczych i robotniczych

7) Oczekujemy od Sejmu konstytucyjnego szerokich reform w sprawie rzemieślniczej, celem zabezpieczenia wytwórczości polskiej.

8) Łączymy się z polskiemi organizacjami rzemieślniczemi w całym kraju w pracach dotyczących polityki narodowej i ekonomicznej i wyrażamy życzenia połączenia się w jednej centralnej organizacji rzemieślniczej.

Deklarację powyższą przyjęto jednogłośnie, poczem przewodniczący zamknął wiec.

*Z okazji Nowego Roku przesyłamy wszystkim Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom „Gońca Częstochowskiego" serdeczne życzenia wszelakiej pomyślności w zbożnej pracy nad odbudową Wolnej i Zjednoczonej Polski.*

*REDAKCJA.*

# KRONIKA

— **Od Redakcji.** Z powodu uroczystości Nowego Roku następny numer „Gońca" wyjdzie dopiero w czwartek o zwykłej porze.

— **W sprawie ofiar na skarb narodowy.** Administracja naszego pisma nie mogąc podołać załatwianiu formalności przy odbieraniu ofiar na skarb narodowy, zwraca się z gorącą prośbą do Szanownych Pań, aby ofiarowały nam swą pomoc, poświęcając przynajmniej 2 godziny dziennie na przyjmowanie ofiar w godzinach biurowych administracji od 9 rano do 7 wieczorem.

Panie, pragnące ofiarować swą pomoc, proszone są o zgłoszenie się do administracji „Gońca Częstochowskiego".

— **Podziękowanie.** Pani A. Łukczewska w imieniu dobroczynnego kółka na Ostatnim Groszu składa za naszem pośrednictwem serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim, którzy złożyli ofiary na „Gwiazdkę" dla najbiedniejszych zarówno pieniężne, jak i w naturze.

— **Posiedzenie komitetu przedwyborczego.** Następne posiedzenie komitetu przedwyborczego wraz z przedstawicielami komitetu z Radomska, celem omówienia listy kandydatów do Sejmu odbędzie się w piątek o godz. 1 po południu w lokalu N. Z. R. ul. Piękna Nr. 3.

— **Zmiany w komisjach wyborczych.** W składzie osobistym miejscowych Komisji wyborczych, zaszły następujące zmiany:

W obwodzie VII: Na miejsce członka Komisji Ryszarda Widery, mianowany został Stanisław Laurman, właściciel domu w Częstochowie.

W obwodzie XVIII: Na miejsce przewodniczącego Kornelego Pietrzykowskiego, mianowany — Kajetan Szczeciński, obywatel m. Częstochowy.

W obwodzie XXIII: Na miejsce zastępcy przewodniczącego Leona Wajnberga — mianowany Bystyzieński, właściciel apteki w Częstochowie.

Na miejsce przewodniczącego obwodu XXVII — Karola Kretera — mianowany Jan Wróblewski, nauczyciel w Częstochowie.

— **Posiedzenie Komitetu narodowego.** Dzisiaj dnia 1 stycznia odbędzie się w sali „Ogniska Robotniczego" o godz. 12 w południe posiedzenie porozumiewawcze przedstawicieli Komitetu narodowego z delegatami gmin w sprawach przedwyborczych. Wstęp na salę mają tylko członkowie Komitetu i delegaci.

— **Ze Związku kolejarzy.** Zarząd bezpartyjnego Zawodowego Związku Kolejarzy polaków w Częstochowie za naszem pośrednictwem zawiadamia swych członków, że z polecenia ministra p. Moraczewskiego kolejarze rozbawieni pracy zarówno ewakuowani jak i zatrudnieni na kolejach za czasów okupacji, o ile ci ostatni pracowali do odejścia okupantów, i przynajmniej od 1 lipca r. b., winni być zarejestrowani, celem wyszukania pracowników dla kolei kresów zachodnich i wschodnich. Przeto Zarząd Związku prosi, aby wyżej wspomniani kolejarze członkowie Częstochowskiego Związku, zgłaszali się do siedziby Związku I Aleja Nr. 9 do dnia 4 Stycznia 1919 roku, gdyż lista zostanie zamkniętą d. 5 stycznia.

— **Wieczory dyskusyjne.** Koło Zjednoczonych Demokratów urządzać będzie stale wieczory dyskusyjne w lokalu kinematografu szkolnego (Szkolna 12). Następny wieczór odbędzie się w piątek 3-go stycznia o godz. 7 i pół wieczorem. Referować będzie p. Mońkowski na temat aktualny: „Kogo mamy wybierać do Sejmu?"

Wstęp mają również i osoby nienależące do Koła Z. D.

— **Z wiecu na Ostatnim Groszu.** W ub. niedzielę o godz. 3 po południu w sali szkolnej na Ostatnim Groszu odbył się wiec przedwyborczy.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. Wróblewskiego wygłosili przemowy pp.: sędzia Goczałkowski i Kożan, wyjaśniając zebranym znaczenie wyborów, obowiązek społeczny przysięgowania do urny wyborczej, oraz żądania Sejmu ustawodawczego.

Wiec udał się znakomicie. Obszerna sala szkolna była doszczętnie wypełniona mieszkańcami Ostatniego Grosza. Pomiędzy prelegantami a zgromadzeniem nawiązany został pełen życzliwości kontakt.

W czasie dyskusji wyłonił się projekt, aby wydelegować specjalną komisję, złożoną z 3 osób, do Głównej Komisji Wyborczej o usunięcie ze stanowiska przewodniczącego Komisji Wyborczej na Ostatnim Groszu niemca p. Karola Kretera, i mianowania na powyższy urząd obywatela polaka.

## Wiec kobiet.

W ub. poniedziałek o godz. 6 wieczorem w sali „Ogniska Robotniczego" odbył się wiec przedwyborczy kobiet, przy udziale przeszło 1500 uczestniczek.

Obrady zagaiła p. Moczydłowska, obejmując przewodnictwo i zapraszając do stołu prezydjalnego w charakterze asesorek panie: Cygańską, Żurową i Wasilewską, na sekretarzę zaś pannę Stefanję Wasilewską.

Do nader licznie zgromadzonych niewiast wygłosiła wstępną przemowę p. Lucja Schoenborn, wyjaśniając cel zebrania oraz wzywając wszystkie kobiety polskie, aby stanęły do urny wyborczej pod hasłem: Bóg i Ojczyzna, poczem zakomunikowała zebranym, iż w Częstochowie utworzyła się organizacja narodowa wyborcza kobiet polskich, której biuro mieści się przy ul. Pięknej № 3

Następnie sędzia Goczałkowski w treściwych i jasnych słowach udzielił zebranym szczegółowych wyjaśnień, dotyczących Sejmu ustawodawczego, oraz technicznej strony wyborów. Poczem zaś udzielał odpowiedzi na liczne zapytania zebranych.

Po omówieniu strony technicznej wyborów p. Moczydłowska odczytała rezolucję treści następującej:

„Zebrane na wiecu w dn. 30 grudnia kobiety częstochowskie ze wszystkich warstw społecznych, stojąc na gruncie narodowym, demokratycznym i chrześcijańskim, żądają wprowadzenia z obwodu częstochowsko radomskowskiego do pierwszego Sejmu ustawodawczego w Polsce przedstawicielki kobiecej, uznając dodatni wpływ kobiety polskiej na społeczeństwo".

Rezolucję powyższą zebranie przyjęło przez aklamację.

W wolnych wnioskach piękną przemowę o celach i zadaniach zrzeszenia kobiet wygłosiła p. Wróblewska, wznosząc na zakończenie okrzyk na cześć Zjednoczonej Polski.

Dalej p. M. B. Hoffman odczytał dłuższy referat o stosunkach w Poznańskiem w przeciwstawieniu do gospodarki obecnego rządu socjalistycznego.

Pani Kozłowska wezwała wszystkie kobiety polki, aby przy wyborach stanęły na gruncie religji katolickiej.

Na zakończenie obrad przewodnicząca zakomunikowała zebranym, że z powodu przepełnienia sali, wskutek czego wiele kobiet nie mogło wziąć udziału w obradach, wiec przedwyborczy z tym samem porządkiem obrad będzie powtórzony we wtorek o godz. 6-ej wieczorem.

Po zamknięciu posiedzenia odśpiewano „Rotę" Konopnickiej, oraz rozdane zostały uczestnikom wiecu odezwy Narodowej Organizacji wyborczej kobiet polskich treści następującej:

Kobiety Polskie!

Poraz pierwszy stańcie do urn wyborczych i decydować będziecie o losach Ojczyzny. Wasze głosy mogą przechylić szale wyborczej

Musicie uświadomić sobie dokładnie jakiemi drogami dążyć należy by pomóc do wyprowadzenia Ojczyzny z chaosu do którego doprowadziły ją demagogiczne rządy partyjne!

Kobiety polskie! idźcie ławą do urn wyborczych pod hasłami: Bóg i Ojczyzna!

Stojąc na stanowisku narodowem, chrześcijańskiem i szczerze demokratycznem, musicie dążyć do wprowadzenia do sejmu ludzi, którzy tych haseł najlepiej bronić będą ku chwale i dobru Ojczyzny.

— **Baczność Bracia Włościanie!** Pod powyższym tytułem polskie Zjednoczenie Ludowe wydało odezwę treści następującej:

„Nie słuchaj, bracie, socjalistów, którzy udają ludowców i wzywają Cię, na zebranie dn. 29 grudnia do Częstochowy, i chcą Cię wciągnąć w pułapkę.

Czy wiesz, bracie, że socjaliści i ich pomocnicy, Polskie Stronnictwo Ludowe, chcą zabrać całą ziemię na własność Państwa, a więc i Ciebie, wyzuć z Twej ojcowizny?

Czy wiesz, bracie, że tylko wtedy chłopu będzie dobrze w Polsce, gdy Polska będzie mocna, potężna i wolna, i że socjaliści i ich pomocnicy są wrogami mocnej i potężnej Polski, są wrogami Twej potęgi i wolności, chłopie Polski?

Hasłem Twem, bracie, musi być „Bóg, Ojczyzna i Lud" i tylko to hasło stworzy mocną i wolną Polskę i Twoją siłę, chłopie Polski!

Hasło to jest hasłem Polskiego Zjednoczenia Ludowego, stań więc mocno przy sztandarze Polskiego Zjednoczenia Ludowego!

Nie słuchaj agitatorów socjalistycznych i ich pomocników z Polskiego Stronnictwa Ludowego".

— **„Jasełka".** Dnia 2, 5 i 6 stycznia b. r. będą powtórzone na życzenie publiczności „Jasełka" w zakładzie św. Antoniego.

— **Kinematograf szkolny.** Dzisiaj dnia 1 stycznia odbędzie się o godz. 4 po południu przedstawienie w kinematografie szkolnym z zupełnie nowym programem świątecznym.

— **Zjazd Kółek rolniczych.** Kwartalny zjazd Zarządów Kółek rolniczych odbędzie się w Krzepicach dn. 2-go stycznia (czwartek) o godz. 1 po południu w sali sklepu spółkowego.

— **Częstochowskie biuro rolnicze.** Częstochowskie biuro Towarzystwa Rolniczego mieści się teraz przy ulicy Panny Marji (Aleja III) Nr. 62 na pierwszym piętrze.

— **Z tanich kuchen.** Tanie kuchnie R. O. m. Cz. wydały od 10 do 20 grudnia ogółem 4018 obiadów, w tej liczbie 1477 bezpłatnych.

W tymże okresie czasu R. O. m. Cz. wydała zapomóg pieniężnych dla 207 rodzin na ogólną sumę mk. 3432.

— **Raut zabawa.** Koło Wpisów oraz Samopomoc uczniowska gimn. W. Szudejki — urządzają raut-

**Zapisujcie się do Wojska Polskiego.**

zabawę, która odbyć się ma w niedzielę 5 stycznia, w gmachu gimnazjaln. Program części artystycznej rautu, -między innemi atrakcjami zapowiada: solową grę na fortepianie i skrzypcach, deklamację, kwartet smyczkowy itp.

Raut-zabawa wzbudziła duże zainteresowanie w kołach inteligencji miejscowej. Gospodynie i gospodarze rautu, których listę imienną podajemy poniżej dokładają wszelkich starań, by zabawa powiodła się jaknailepiej. Nie wątpimy, że zabiegi ich wydadzą pożądane rezultaty i zebrani licznie w dniu 5 bm. uczestnicy rautu bawić się będą doskonale.

Gospodynie: pp. dr. Pisarzewska, Podgórska, Słonińska, dyr. Szudejko, dr. Tomaszewska, M. Bończa-Tomaszewska, dr. Wasilewska, prof. Woroniecka. Gospodarze: pp. dyr, Szudejko, dyr. Sawicki, rotmistrz Słoniński, dr Tomaszewski, dr. Wasilewski, oraz uczniowie 8 klasy.

**— Do właścicieli domów.**

Dowiadujemy się, iż nie wszyscy właściciele domów złożyli listy ze spisem lokatorów wyborców,

Wobec doniosłości sprawy wyborów, do których winni stanąć wszyscy polacy, apelujemy do uczuć obywatelskich i patrjotycznych właścicieli domów, aby niezwłocznie złożyli odnośne listy do Magistratu. Najmniejsza opieszałość, bądź rozmyślne lekceważenie kwestji wyborów wyrządzić może niepowetowaną krzywdę dla sprawy narodowej.

**— Z Kasy Samopomocy uczniowskiej gimnazjum państwowego.**

Sprawozdanie za czas od 1 | IX 1918 do 1 | I 1919 r.

Wpływy.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Saldo z roku 1917 \| 18 | mk. | 640 | 27 |
| Zabawa | mk. | 2233 | 40 |
| Rada Opiekuńcza | mk. | 200 | — |
| Ofiarty | mk. | 220 | — |
| Składki profesorów | mk. | 105 | 60 |
| Składki uczniów | mk. | 38 | 41 |
| Zwrot pożyczki | mk. | 50 | — |
| Kwesty w klasach | mk. | 149 | 48 |
| | mk. | 3637 | 16 |

Wydatki.

Zabawa mk. 238.40, Różne 66.65, Sklep mk. 700.— Kuchnia 1600.—, Bibljoteka mk. 275.— = mk. 2880.05. Saldo na rok 1919 mk. 757.11. Razem mk. 3637.16.

**— Ujęcie szmuglerów.** Straż ziemska obwodu Częstochowskiego ujęła na stacji Stradom dwuch szmuglerów, braci Steinberg (ul. Garncarska № 18) szmuglujących do Prus słoninę pod odzieżą.

Skonfiskowany towar, w ilości 65 funtów, oddany został komendzie stacji. Szmuglerów aresztowano.

## Kandydaci na posłów.

Na wiecu włościańskim, zwołanym przez Narodowy komitet wyborczy robotniczo-włościański, który się odbył w dniu wczorajszym w sali „Ogniska Robotniczego" postawione zostały kandydatury na posłów: **ks. Sędzimir, Brodziak i Bardziński.**

Wiec miał przebieg dość burzliwy. Ponieważ w chwili oddawania numeru na maszynę, obrady nie zostały ostatecznie ukończone, szczegółowe sprawozdanie podamy w następnym numerze naszego pisma.

## Z kraju.

□ **List biskupów.** Kurja metropolitalna warszawska rozesłała do duchowieństwa okólnik treści następującej:

„Z polecenia władzy archidjecezjalnej w najbliższą niedzielę, zamiast kazania na sumie, ma być odczytany „List biskupów Polski do duchowieństwa i wiernych.

□ **Zbeszczeszczenie kościoła.** „Gazeta kielecka" pod powyższym tytułem podała w Nr. 186 następujący artykulik:

„W ubiegłą niedzielę zdarzył się bardzo przykry fakt w Jędrzejowie. Podczas kazania ks. proboszcza J. Marchewki wtargnęło do kościoła kilku młodych ludzi w płaszczach wojskowych; stanąwszy naprzeciw ambony, poczęli wymyślać głośno i wygrażać księdzu. Chciano ich uspokoić, a wtedy wyjęli rewolwery i grozili nimi. Ks. Marchewka kazanie skończył, poczem parafianie otoczyli go i odprowadzili do mieszkania.

Między napastnikami a wychodzącymi z kościoła ludźmi wynikła jeszcze bójka we drzwiach, gdzie jeden z nich porwał się z bagnetem na gospodarza z Podklasztorza, który chciał go zatrzymać i oddać w ręce policji. O zajściu, które wywołało wielkie wrażenie w Jędrzejowie i okolicy, spisano protokół, a winnych aresztowano."

□ **Walka ze „szmuglem".** W Kutnie komisarz policji powiatowej wraz ze swymi funkcjonarjuszami chciał dokonać rewizji towarów wysyłanych koleją. Służba kolejowa próbowała stawiać opór policji i nie dopuścić do rewizji. — Groźba użycia broni palnej podziałała na służbę kolejową, a rezultatem rewizji było zarekwirowanie wysyłanych bez pozwolenia kilkudziesięciu pudów cukru, grochu, mięsa i cukierków. Winnych stawiania oporu pociągnięto do odpowiedzialności.

□ **Aresztowanie bolszewików.**

W Będzinie aresztowano 4 chrześcijan i 11 żydów, u których podczas rewizji znaleziono broń, naboje i proklamacje anarchistyczne.

□ **Zamachy na żołnierzy.** Żywioły zbrodnicze, kierowane przez niecnych agitatorów bolszewickich, przemycających się zuchwale na ziemię polską, coraz częściej urządzają zamachy na żołnierzy polskich.

Mamy do zanotowania dwa świeże wypadki niecnych zamachów skrytobójczych, wymierzonych przeciwko wojsku polskiemu.

We wtorek na podworzu gmachu Polskiej kasy pożyczkowej w Warszawie ktoś nieschwytany postrzelił legjonistę wartownika, raniąc go kulą w dłoń prawej ręki. Dochodzenie milicji nie dało żadnego w tej sprawie wyniku.

W noc wigilijną z d. 24 na 25 b. m. o godz. 2 m. 30, koło pasażu Simensa przy ul. Długiej postrzelono w głowę Henryka Maja, szeregowca z oddziału żandarmerji polowej przy dywizji litewsko-brailowskiej, powracającego z pasterski w kościele Wszystkich Świętych.

□ **Z Włocławka.** W sprawie przedstawicielstwa warstw pracujących w radzie miejskiej, uchwalono na posiedzeniu w dn. 7 bm. zwrócić się do ministra spraw wewnętrznych o zezwolenie przeprowadzenia nowych wyborów na podstawie 5-cio przym. prawa głosowania, zamiast wyborów do 6 kurji, ponieważ Włocławek przystąpił już do formowania list wyborczych, które za dwa tygodnie będą gotowe. Jest to prawdopodobnie pierwsze miasto, gdzie sprawa przemiany ordynacji wyborczej tak daleko postąpiła.

□ **Skazanie paskarza.** Kaliski Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę kupca Mendla Burzyna, oskarżonego o gromadzenie ubrań w celu uzyskania lichwiarskiej zwyżki cen. Rewizja wykryła w składzie pod nr. 17 przy ul. Złotej, 122 pary spodni. Podczas rewizji Burzyn zaproponował agentom policji kryminalnej 300 marek łapówki.

Oskarżony bronił się tem, jakoby spodnie te były własnością niejakiego Szulima Trzaskały, który mu je dał w zastaw za pożyczkę 2000 mk.

Sąd, składający się z sędziego Różyckiego oraz ławników Grossa i Prądzyńskiego, nie uwzględnił wywodów obrońcy oskarżonego adw. Jaźwińskiego i zgodnie z wnioskiem wice-prokuratora Kijewskiego, skazał Burzyna z art. 149 K. K. i na zasadzie rozp. z d. 16 maja 1917 r. na 2000 mk. grzywny i 2 tygodnie więzienia.

## WRAŻENIA i UWAGI.

Spotkaliśmy jednego z większych naszych przemysłowców.

— Kiedy pan puszcza w ruch fabrykę?

— Na razie czynię przygotowania, by fabryka była gotowa do podjęcia pracy. A potem będę czekał.

— No co?

— Aż się unormują stosunki. W dzisiejszych warunkach żadna kalkulacja nie jest możliwa Dziś robotnik może żądać 12 marek dziennie. Jutro —dwadzieścia cztery. Dziś jeszcze jestem gospodarzem w fabryce. Jutro robotnicy mogą mię osunąć i sami objąć zarząd. Czy w tych warunkach mogę ryzykować ten kapitał, jaki mi pozostał w ręku?

— Jeśli wszystkie fabryki będą stały, robotnicy będą w dalszym ciągu pozbawieni pracy. Bezczynność i głód najgorszemi bywają doradcami.

— Prawda. Błędne koło. Przemysł jednak musi opierać się na pewnym rachunku. Dzisiejsze konjunktury w najmniejszej mierze tej pewności nie zabezpieczają.

## Ofiary na Skarb Narodowy.

Jarząbek Walenty z Łobodna 3 rb. 50 kop. srebrem.—Ignacy Cierpiał 3 rb. srebr. —M. Stępień z Przymiłowic 1 rb. 75 kop. srebr. i 5 mk. pap.—Kręciwilk Rb. 4 srebr. —Stefan Wielgosz Małusy Małe 5 mk. sr. —Jan Cwieląg 10 mk. srebr.—Filip Radlak z Kamińska 9 mk. sr.—Filip Radlak z Kamińska 11 mk. srebr.—Paweł Radlak 9 mk. srebrem.—J. Piotrowski z Brzezinki 5 mk. srebrem.—Franc. Mermer Małusy Małe 5 mk. srebrem.—Maciej Fig z Rędzin 1 rb. 50 kop. srebr.—Stanisław Widuła z Rędzin 1 rb. 50 kop. srebr.—J. Wróblewski z Rędzin 3 mk. srebr.—Antoni Kudra z Rędzin 1 rb. 50 kop. srebr. Władysław Redlich z Przyrowa 25 rb. srebrem.—Icek Cieciure 1 rb. i 2 mk. srebrem.—Stefan Szczepańczyk z Kopanin 4 rb. srebrem. — J. Adamus z Bolesławowa 5 rb. srebrem. — Józef Miciński ze Złotego Potoka 5 rb. srebr. i 1 medal srebr.— W. Mermer Małusy Małe 2 mk. srebrem.—Stan. Haszczyński 10 kop. srebr., 10 monet st. miedz., 1 obrączka sr. 7 kawałek mos. i 28 łut. mos. — Tomasz Kotas z Zwierzyńca 10 mk. w złocie — B. Grabałowski 1 rb. srebrem i 12 kop. miedzią.—Józef Pietrzak z Przystajni 5 mk. srebrem.—Piotr Drosik z Przystajni 5 mk. srebr. — Antoni Mizera z Dąbrowy 2 rb. srebr.—Polskie Koło Przewodniczek 40 m. pap.—Antoni Krzemiński ze Złotego Potoka 4 rb. srebr.—Tadeusz Łękawski Złoty Potok 3 rb. srebrem.—Stanisław Cykowski Złoty Potok 3 rb. srebrem.—Marcin Skrzypkowski Złoty Potok 4 rb. srebrem. —Teofil Fresel Złoty Potok 4 rb. sr. — Marcjan Marchewka 1 rb. 50 kop.—Bolesław Szwarlik 2 rb. srebr. i złotą obrączkę. — Stefan —Cymblik 5 rb. w złocie, 4 rb. i 2 mk. sr. —Franc. Głąb Herby 10 mk. złote i 3 mk. srebr. — J. Dymowicz 2 rb. 50 kop. sr. 2 złote obrączki i 2 kolczyki złote. — Maciej Kulej z Wilczej Góry 5 mrk. srebrem. — Paweł Kulej z Przystajni 2 mk. i 1 rb. 50 kop. sr.—Ludwik Gbur z Przystajni 6 mk. sr. — A. Gliński z Gnaszyna 20 mk. pap. —Jan Tyrała z Izbisk 2 mk. pap. —Stefan Dedyk z Izbisk 1 rb. pap. — Jan Kołek z Stanisławowa 1 rb. pap.—Michał Telatycki 4 rb. sr.—Czesław Telatycki 4 rb. sr. — K. J. Dąbrowski 4 rb. sr. — Józef Morga ze Zwierzyńca 15 mk. pap — Paweł Kulej z Dankowic 10 mk. pap.—Jan Przygoda z Przyrowa 5 rb. pap. — Franciszek Jelonek 6 mk. srebrem. — Walenty Milczarek 2 m. srebr. i krzyż srebr.— Franciszek Wieczorek z Przyrowa 5 rb. pap — Jan Kulik z Dankowic 4 m. srebrem. — Piotr Świtalski z Dankowic 3 rb. pap. i 4 m. pap.— Adam Siedlaczek z Kiedrzyna 20 m. pap.

Komitet Żywnościowy w Lipiu na Skarb Narodowy M. 120 pap., na rzecz Wojska Polskiego 140 m. i na biedne dzieci polskie 128 m. 75 fen.

## MIEJSCOWA KOMISJA WYBORCZA XIV-go OBWODU

miasta Częstochowy niniejszem zawiadamia, iż lokal komisji przeniesionym został z ul Fabrycznej Nr. 8 na ulicę OGRODOWĄ Nr. 28.

**Stanisław Gawroński**
p. ADWOKAT. PRZYSIĘGŁ.
zamieszkawszy na stałe w Częstochowie
przyjmuje
od godziny 2—4 po południu od 6—7 wieczorem ul. P. Marji 52

**Dr. J. Marczewski**
CHOROBY OCZU
10-11 rano 2½-4 po poł.
Piękna № 19.

**Stanisław Rumszewicz**
adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna 7.
(I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.
Przyjmuje od 2-ej do 5 południu
z wyjątkiem niedziel i świąt.

LEKARZ - DENTYSTA
Szpitala Głównego b. I korpusu Wojsk Polskich
**ZYGMUNT LUBCZYŃSKI**
Częstochowa, ul. Szkolna № 5a.
przyjmuje codziennie od 9-12 i od 3-7 w.

DOKTOR MEDYCYNY
**Edwin Petrykat**
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
przyjmuje od 10—1 rano i od 3—6 godz. wiecz.
W niedzielę i święta od 10—12 godz.
Częstochowa ul. Dojazd 11.

Wobec tego że ostatnimi czasy, węgiel dla Deputacji nadchodzi w większej ilości—przeto Deputacja postanowiła wydawać, od 1 Stycznia po 2 i pół korca, na następujące kupony:

Kupony nr. XIII na pół korca
„ „ XIV na 1 korzec

Natomiast kupon nr. XII karty rodzinnej, ważny do odwołania na 1 korzec węgla. Kupon nr. VII karty rodzinnej zostaje unieważniony 1 | I 1919 r.

### Sklepy Detaliczne

Z dniem 2 Stycznia 1919 r., sklep Stowarzyszenia „Jedność" nr. 11 zostaje zwinięty. Sprzedaż chleba i cukru odbywać się będzie w punkcie sprzedaży chleba nr. 1.

Z dniem 2 stycznia 1919 r. sklep detaliczny nr. 4. przeniesiony zostaje z ulicy Wieluńskiej nr. 44 na ul. Wieluńską nr. 20.

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Doktór
**Tomaszewski**
przeprowadził się
z ul. S-tej Barbary
w III Aleję № 60.

DOKTOR
**Paweł Broniatowski**
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji № 21.
Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877—

LEKARZ-DENTYSTA
**Michał Grejniec**
ul. Panny Marji № 10.
Wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby
Zęby sztuczne. Korony.
Laboratoryum zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

egzystująca od 1872 roku
FA YKA WOD GAZOWYCH
**J. LERNER**
ulica Dojazd Nr. 11
Poleca wspaniałe limonady
Kwas węglany stale na składzie.

**CYTRYNY**
zastępuje w zupełności
**CITROVIN**
Żądać wszędzie.

**Teatr „PARYSKI"**
ul. Panny Marji Nr. 19

PROGRAM
od wtorku 31 Grudnia 1918 r.
do Piątku 3 Stycznia 1919 roku

Muz. Sekstet Artystyczny
pod dyrekcją
**p. Czesława Żaka**
Słuchacza Konserwatorjum Warszawskiego

WIECZÓR ŚMIECHU!
**Harrison**
wszechświatowa sława kinematografici
w przewybornej farsie w 4-ch dużyc
aktach pod tytułem
**„Zakład huzarski"**

NAD PROGRAM:
Żądza sensacji (Komedja w 2-ch aktach)

**Anons! Wkrótce** wystawione zostanie pierwsze arcydzieło Włoskiej fabryki **„Cines"**
„Ci co ratują od śmierci" kip... kim... kop...
Sensacyjny dramat w 6-ciu cz., rozgrywający się w najcudowniejszych miejscowościach Włoch z uroczą artystką królewskiego teatr
w Rzymie **Lidją Florelli** w roli głównej

**Teatr „ODEON"**
ul. Panny Marji 27.

PROGRAM
od wtorku 31 grudnia 1918 r.
do czwartku 2 stycznia
**Tylko 3 dni!**

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej
**p. Rafała Kantora**
Bufet cukierniczy przy teatrze.

**PIEŚŃ WESELNA**
Nieporównany dramat życiowy w 6-ciu aktach, w wykonaniu artystów węgierskich.

Nad program:
REWJA WOJSK POLSKICH w OSTROWIU
(Zdjęcia z natury).

ANONS: Słynna artystka rumuńska **Leontyna Kühnberg** wkrótce ukaże się w wielkiej tragedji życiowej
**„BEZDOMNA"**

Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
„CZĘSTOCHÓWKA"
III Aleja № 67
wydaje pożyczki w rublach i markach, nadto przyjmuje oszczędności w walucie markowej i rublowej.
**Biuro jest czynne od godz. 9-ej do 3-ej p.p.**
—4390 ZARZĄD.

**WARSZAWA - CZĘSTOCHOWA**
Niniejszem zawiadamiam Sz. Klijentów, że z powodu częstych zaginięć towarów na koleji, wykonywam od 1 Stycznia 1919 roku wszelką ekspedycję towarów z Warszawy i z powrotem **własnemi wagonami zbiorowemi, strzeżonemi przez specjalnych dozorców.**
Załatwiam formalności wywozowe, jak również kupno i sprzedaż wszelkich towarów,
**Asekuruję wysyłane towary od zaginięć i częściowej kradzieży**
Przyjmuję w Warszawie towary w komis i na skład. Kantor Komisowo Ekspedycyjny
**J. Izbicki.**
Warszawa Nowogrodzka Nr 31 Częstochowa Nowy Rynek Nr. 12

**KLASYCZNA SZKOŁA TAŃCÓW**
KAZIMIERZA KOSTECKIEGO
b. Art. bal. Teatr. Rząd. Warsz.
Zapisy na lekcje wykładowe „Nowych kompletów od 1-go Stycznia przyjmuję codziennie od 10 do 12 godz. i od 3 do 9 wiecz. w sali Stowarz. Aleja Nr. 9. Lekcje ogólne praktyczne w Czwartki, Soboty i Święta od godz. 7 i pół. wiecz.
**Dobór towarzystwa do nauki tańców gra znany muzyk p. Rezler.**

DOKTÓR
**Stefan Purski**
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje codziennie od 9-11 1-3 panie 3-6 wiecz.
Częstochowa ul. Piękna 5.
I-sze piętro. 754—

**Ogłoszenie.**
Państw. wy jednoroczny **kurs ceglarstwa** odbędzie się w Warszawie. Wydaje świadectwo **majstrów i instruktorów** ceglarskich. Zgłaszać się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wydział Odbudowy Warszawa, Kredytowa 9, VI piętro. Zapisy otwarte! Rozpoczęcie kursu 1 lutego. 0440—

**Pierwszy** w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul Panny Marji Nr. 50. 416—

**Teatr „LUDOWY"**
ul. Krakowska № 13.
W dnia 1-go stycznia 1919 roku.
amatorzy odegrają:
na cel dobroczynny
Betleem
**POLSKIE**
Lucjana Rydla w 3 odsłonach z atrakcjami w międzyaktach.
Orkiestra własna.
Ceny miejsc od 1 25 fen. do 2 mk. 50 fn.
Początek o godzinie 5½ po południu, koniec o 9½ wieczorem.
Bilety nabywać można przy kasie od godziny 2-ciej po południu.
Szczegóły w programach.


## Ofiary

Na Lwowian

W Myśl artykułu p. Januszewskiego Mieczysław Bolesław Hoffman z żoną 100 mk.—J. Z. 10 mk.—Grygosiński 20 mk.—M. Marchewka 2 rb. 35 kop. bonami.—H. Ż. 10 mk.—W Snawadzcy 10 mk.—A. Chachulska 2 mk —Nowacka 2 mk.—Jan i Aniela Langnerowie 25 mk.

Zamiast powinszowań Noworocznych Na Lwowian J, Grabski 5 mk.—Dr. Szaniawski 10 mk.—Izabella i Henryk Węgierkiewiczowie 10 mk. — Gawędzki 10 mk. — Ludomirowie Nieprzeecy 5 mk — Dokterostwo Łokczewscy 10 mk, — Wincenty Sosnowski 5 mk.—Dr. J. Marczewski 10 rb — Józef i Marja Orłowscy 5 mk. — Izabella Kokular 1 mk.—Jasia i Zosia Orłowskie 2 mk.—Edward i Wanda Heine 5 mk.—Feliks Prüffer 20 mk — Wałosiński 10 mk. — Bolesław Rylski 5 mk.—K. Rompalski 25 mk Wilkoszewscy 15 mk.—Smigielska 3 mk. — Antoniostwo Egerowie 5 mk.

Na Wojsko zamiast życzeń Nowor.
Wilkoszewscy 10 mk.
Zamiast powinszowań Noworocznych
Na Bezdomne dzieci
Bystydzieńscy 10 mk.—Edward i Wanda Heine 2 mk. — R. Zawadzki Adwokat przysięgły Mk. 15

Na oddział lotnej kawalerji
Izabella i Henryk Węgierkiewiczowie 15 mk.

Na robotników bez pracy
Doktorostwo Rozenfeldowie 100 mk.
Dla biednych na Ost. Groszu do uznania D-wej Łokczewskiej
Aleksander i Aniela Auston 10 mk.
Na kuchnie Doraźnej Pomocy
Edward i Wanda Heine 3 mk.
Na zakład Magdalenek
Notarjusz Władysław Jeżewski z żoną 50 m.


**Kursy Handlowe**
**W. NASSALSKIEGO**
w Częstochowie.
PÓŁROCZNE, DLA OBOJGA PŁCI.
Informacyi udziela i zapisy przyjmuje Kancelarja Kursów ul. Panny Marji № 56 począwszy od 7 stycznia od 5—7½ po poł. 0428—

**Częstochowskie** stowarzyszenie właścicieli nieruchomości sprzedaje **kartofle** członkom apisy przyjmuje biuro stowarzyszenia III aleja 49

**Stół**
masywny 7 f. dł. 7 ćwierci szeroki zdatny do restauracji do sprzedania Strażacka 17 pralnia 2595—

**Bilardy**
do sprzedania w dobrym stanie wiad. II Aleja 19 2537—

**Meble**
kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitur mebli, lustra, łóżka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062—

**Stróż**
potrzebny Wieluńska 28 2554—

**Pianista**
przyjmuje zamówienia Aleja 35 m. 19 2575—

**Okazyjnie**
różne meble do sprzedania. Jasnogórska 22 wiad. u stroża.

**Maszynę**
do pisania kupię zaraz Oferty w Gońcu „Maszyna" 2587—

**Mięso**
końskie stale Mała nr. 2 2580—

**Fortepian**
różne meble i sprzęty do sprzedania II aleja 42 stróż wskaże.

**Kupię**
Interes handlowy lub gastronomiczny Wiadomość II Aleja Nr. 43 skład maszyn

**Potrzeba**
czterech pomocników ogrodniczych na wyjazd: blisko Częstochowy Wiad sklep ogrodniczy J. Kurka II Aleja 29 2578—

**Przyjmuję**
do wybicia rzepak, len i mak oraz kupuję takowe tamże można dostać olej na funty Krakowska 22

**Wagi**
Remont, wyregulowanie i przygotowanie do stemplu wag, miar i odważników (gwichtów) najtaniej i najszybciej uskutecznia Zakład mechaniczny B. Markiewicz w Częstochowie, ul. Panny Marji 87.

**Marjanna Świecka**
poszukuje syna swego 13 letniego Władysława który wiedział coś o tem proszony jest o zawiadomienie Ludwika Brzezińskiego Zawodzie ul Rybia 2 2595—

**Mięso**
końskie i wędliny Kr kowska 54.

**Patefony**
szafkowe i tubowe, Gra mofony Rowery i cy wielki wybór płyt k **gwiazdkę kolw** po cenach przystępn poleca skład Patefo ul. Panny Marji 1 pod Teatrem Paryk tamże reperacje i p róbki gramofonów. 25

**Dom**
z ogrodem do sprzeda ul. Ciemna 242. 2594

**Sprzedam**
urządzenie sklepowe Wi luńska 11 m. 1. 2593

**Kasa**
Pożycz. Oszczędności w Blachowni kupi ka ogniotrwałą Oferty Gońcu. 2593

**Do sprzedania**
okazyjnie różne meble sprzęty kuchenne Ca ralna 5 m. 1. 2592

**Okazyjnie**
do sprzedania: okry pluszowe, na popielic oraz kołnierz i mu skunksowe. Cena przyst na III Aleja 67 stró wskaże

**Do sprzedania**
dom z ogrodem owo wym i warzywnym. Sk r y n k u Wieluńskie Wiad. w Adm. Gońca. 2002

**Poszukuję**
miejsca gospodyni s m ciem i gotowaniem m że być na wyjazd Wi Wieluńska 42 w sklepi

**Sprzedam**
urządzenie sklepowe I aleja 67 u gospodar

**Do sprzedania**
urządzenie sklepowe Kamienie 11 Sendra

**Inteligentna**
osoba poszukuje miejsc kasjerki lub zarządzaj cej domem Oferty pr składać pod literami M. S. 2600

**Pokój**
z oddzielnem wejśc elektrycznością op tem utrzymaniem do w najęcia II aleja 43 m


Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"